



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Kultury i Środków Przekazu **(65.)**
w dniu 17 października 2017 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Informacja na temat oferty programowej TVP Polonia na okres jesień – zima 2017/2018 oraz badań oglądalności tej anteny.

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 12)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Fedorowicz)

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dzień dobry.

Otwieram Komisji Kultury i Środków Przekazu Senatu RP w celu przeprowadzenia debaty nad informacją na temat oferty programowej TVP Polonia na okres jesień – zima 2017/2018 oraz badań oglądalności tej anteny.

Czy koledzy, Państwo Senatorowie, mają jakieś uwagi do porządku obrad? Nie widzę zgłoszeń.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Głos z sali: Sezonu, tak, bo w telewizji funkcjonuje...)

Bardzo proszę, żeby jednak nie...

(Głos z sali: Przepraszam.)

No tak, bo ja jeszcze nie zdążyłem pani dyrektor przywitać, a już widzę, że jest jakieś napięcie.

Witam panią Magdalenę Tadeusiak-Mikołajczak, dyrektor TVP Polonia.

(Dyrektor TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak: Dzień dobry.)

Witam panią Magdalenę Słowińską z TVP Polonia. Funkcji nie mam zanotowanej, ale...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo mi miło.

(Głos z sali: Redaktor prowadzący...)

Pani dyrektor prowadząca...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przypominam, że powinniśmy zakończyć nasze spotkanie około godziny 17.00. Jeżeli będą jakieś pytania, w przypadku których będziecie mieć panie... pani dyrektor będzie mieć jakieś problemy z udzieleniem dzisiaj odpowiedzi, to one mogą być skierowane na piśmie.

A teraz proszę o zabranie głosu panią dyrektor Magdalenę Tadeusiak-Mikołajczak.

Dyrektor – Redaktor Naczelny TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Dzień dobry państwu.

Panie Przewodniczący! Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo Senatorowie!

Bardzo dziękuję za zaproszenie. Wiem, że część z państwa blisko współpracuje z nami, z telewizją Polonia, więc myślę, że nasza antena nie jest państwu zupełnie obca.

Mam zaszczyt zaprezentować naszą nową ramówkę – operuję tutaj takim żargonem telewizyjnym – bo telewizja, tak jak już pan senator słusznie wspomniał, funkcjonuje ramówkowo, sezonowo. Ramówka jesienna jest zawsze w telewizji ramówką niesłychanie ważną, podobnie jak ramówka wiosenna. Z kolei ramówka zimowa jest często takim, powiedziałabym, przedłużeniem ramówki jesiennej, chociaż u nas będą także nowości.

Telewizja Polonia – to informacja dla niezorientowanych państwa – powstała prawie 25 lat temu. W przyszłym roku, w marcu, będziemy obchodzić dwudziestopięciolecie istnienia Telewizji Polonia. Powstała jako trzeci kanał nadawania Telewizji Polskiej – po TVP 1, TVP 2. Naszą misją od początku jest łączenie rodaków mieszkających poza granicami kraju. Funkcjonujemy w strukturach Telewizji Polskiej, jesteśmy anteną i jednostką Telewizji Polskiej, ale działamy nieco... No, może nie odrębnie, jednak nasze funkcjonowanie jest nieco inne niż funkcjonowanie innych anten Telewizji Polskiej, które są adresowane do widzów w kraju. My łączymy treści, które są produkowane przez Telewizję Polską, z treściami produkowanymi przez Telewizję Polonia, specjalnie dedykując je Polakom mieszkającym poza granicami kraju. Do naszych głównych zadań, tak jak powiedziałam, należy łączenie Polaków. Uważamy, że jest to bardzo, bardzo ważna misja, dlatego że mamy bardzo liczną społeczność polską pozostającą poza granicami kraju na Wschodzie, mamy też bardzo liczną społeczność polonijną na Zachodzie. My chcemy tych wszystkich ludzi łączyć, chcemy, żeby mogli mieć obraz Polski współczesnej, polskich przemian. Zależy nam także bardzo na kultywowaniu języka polskiego. Upowszechnianie języ-

ka polskiego jest jednym z naszych najważniejszych zadań. Następnie historia, kultura polska, no i wiedza o współczesności, tak jak wspominałam... Chcemy to wszystko połączyć na jednej antenie. I myślę, że udaje nam się to, że tak nieskromnie powiem.

Teraz oferta jesienno-zimowa. Może tu kilka... Nie mamy niestety dźwięku, tak?

(Przewodniczący Jerzy Fedorowicz: A, poradzimy sobie bez tego.)

Ponieważ nowością na antenie Telewizji Polonia w tym sezonie są „Wojenne dziewczyny”, najnowszy serial produkcji Telewizji Polskiej... Bo muszę państwu powiedzieć, że Telewizja Polonia może nadawać tylko programy produkowane przez Telewizję Polską lub takie, które posiadają licencję z możliwością nadawania dla zagranicy, tak że repertuar jest w pewnym sensie nieco ograniczony. W przypadku serialu Telewizji Polskiej „Wojenne dziewczyny” była taka możliwość emisji za granicą. Jest to serial, który w Telewizji Polskiej, w Jedyńce był emitowany na wiosnę, u nas jest emitowany na jesieni. Na tej podstawie, jak tutaj państwo... Szkoda, że państwo tego nie mogą usłyszeć, ale na podstawie tego zwiastuna zbudowaliśmy nasz zwiastun polonijny.

To już jest nasz blok wieczorny. To są programy „Polonia 24”, „Rozmowa Polonii”, „Halo Polonia”, programy produkowane całkowicie przez Telewizję Polonia, emitowane codziennie na żywo.

Program „Polonia 24” jest unikatowym programem... To są właśnie nasze panie prowadzące, bo tak się składa, że akurat same panie prowadzą ten program. To jest program w pewnym sensie unikatowy, ponieważ jest serwisem informacyjnym dla Polaków, budowanym, robionym przez nas, który opowiada zarówno o najważniejszych wydarzeniach w Polsce, a także za granicą, jeżeli dotyczą one bezpośrednio Polski, ale przede wszystkim opowiadają o życiu Polaków poza granicami kraju. Mamy korespondentów poza granicami kraju, w bardzo wielu krajach, którzy przesyłają nam materiały filmowe, kręcą je, a my na tej podstawie budujemy potem relacje telewizyjne.

Następnym programem codziennym jest „Rozmowa Polonii”. To jest codzienne podsumowanie dnia. Prowadzą te programy pani Danuta Holecka, Adrian Klarenbach, Michał Adamczyk, Michał Rachoń. Podsumowujemy tutaj wydarzenia polityczne, gospodarcze, społeczne. Respektujemy zasady pluralizmu.

Następny program, „Halo Polonia”, to także codzienny program realizowany na żywo w naszym studiu. Nowością tego programu jest to, że jest to program interaktywny. To znaczy z jednej strony zapraszamy do niego gości, poruszamy tam problemy, które dotyczą bezpośrednio Polaków mieszkających poza granicami kraju albo Polonię, ale z drugiej strony łączymy się także z nimi podczas tych programów za pomocą Skype’a, na żywo. I oni wtedy – z Houston, z Wilna czy z jakichś małych miejscowości na Ukrainie – mogą nam bezpośrednio opowiedzieć o tym, co robią, jak działają, jakie wydarzenia czy inicjatywy podjęli, mieszkając w tych krajach.

Następnym programem produkowanym przez TVP Polonia jest program „Racja stanu”. To jest program, który opowiada o polskim spojrzeniu na świat, na sprawy

gospodarcze, a przede wszystkim na sprawy zagraniczne. Bardzo dużo miejsca poświęcamy tam także sprawom Polonii i Polaków, dlatego że w tym roku program jest realizowany we współpracy z Fundacją „Pomoc Polakom na Wschodzie”, za pośrednictwem pieniędzy Senatu. Senat przyznał pieniądze na tę inicjatywę, a my wspólnie z Fundacją „Pomoc Polakom na Wschodzie” realizujemy materiały filmowe o tym, jak żyją, co myślą Polacy mieszkający na Wschodzie, a także przedstawiamy polskie spojrzenie na świat. To znaczy poruszamy bardzo ważne tematy zagraniczne, np. kwestię Brexitu, np. wyborów zagranicznych, pod kątem tego, co to daje Polsce.

No i teraz kolejna nasza nowość... Właściwie chodzi o nowości. Wprowadziliśmy, proszę państwa, magazyn z Kanady mówiący o Polakach, o życiu Polaków z Kanady, magazyn z Ameryki, który opowiada głównie o Polakach mieszkających w Stanach Zjednoczonych; mamy magazyn z Wysp, to jest magazyn o Polakach i dla Polaków mieszkających w Wielkiej Brytanii i Irlandii, a poza tym pracujemy teraz właśnie nad uruchomieniem magazynu z Australii. To są oczywiście programy bardzo kosztowne, dlatego że realizowane przez Polaków mieszkających poza granicami kraju... Powiedziałabym inaczej. Płacimy za nie niedużo, ale ponieważ koszty pracy poza granicami są dużo wyższe niż w Polsce, stać nas nie na cotygodniowe emisje, tylko na emisje raz w miesiącu albo dwa – trzy razy w miesiącu. W każdym razie pasma mamy ułożone mniej więcej tak, że albo jest magazyn z Ameryki, albo z Kanady, teraz będzie jeszcze z Australii. Całe pasma są wypełnione.

Tutaj z kolei są ujęte programy dedykowane Polakom na wschodzie: program „Wilnoteka” dedykowany Polakom na Litwie, program „Nad Niemnem”, program o Polakach dla Polaków mieszkających na Białorusi. „Studio Wschód” to z kolei program realizowany przez naszą ekipę wrocławską, ale traktujący o Polakach mieszkających na Ukrainie.

No, żeby miało to pewne dopełnienie, to powiem, że mamy także program o Polakach na południu, czyli mieszkających na Zaozniu. To jest bardzo aktywna społeczność, która bardzo kultywuje polskość i organizuje wiele ciekawych inicjatyw. Raz w miesiącu mamy specjalny program poświęcony ich działalności.

A teraz przechodzimy do kultury. „Oczy w oczy” to jest program autorski Danuty Holeckiej, do którego zapraszamy ludzi ważnych dla Polski, ale także tych, którzy osiągnęli sukces poza granicami kraju, a często są nieznanymi w kraju. Bardzo nam zależy na promowaniu Polaków. I tak ostatnio np. naszym gościem był Czesław Czaplicki, bardzo znany fotograf. Czesław Czaplicki fotografował Jana Pawła II, ale oprócz tego mnóstwo celebrytów, np. w Hollywood. Mieszka on na stałe w Stanach Zjednoczonych, mieliśmy go ostatnio u siebie jako gościa. Bardzo zależy nam na tym, żeby właśnie takich Polaków, którzy są ambasadorami polskości, promować na naszej antenie.

Następny program to „Kulturalni PL”. Bardzo żałuję, że nie mamy dźwięku, bo przygotowałyśmy całą prezentację filmową. Program „Kulturalni PL” to jest program cotygodniowy, robiony w studiu u nas, w Warszawie. Prowadzi go Anna Karna i Adam Malecki, który opowiada o wszystkich nowościach kulturalnych. W te wakacje wprowadziliśmy bardzo ciekawą, wydaje mi się, inicjatywę, ponieważ

wyprowadziliśmy program ze studia i realizowaliśmy go w miejscach plenerowych, w bardzo ważnych miejscach, zabytkach i miejscach kultury polskich, takich jak Zamek Królewski, Pałac na Wodzie, Muzeum Żydów Polskich POLIN, Zachęta, Filharmonia Narodowa. Tak więc mieliśmy okazję pokazać Polakom mieszkającym poza granicami kraju, jak wyglądają te przybytki kultury, co się w nich ciekawego dzieje. Zapraszamy na ten program co tydzień, żeby pokazać wszelkie nowości kulturalne nie tylko z Warszawy, ale całego kraju.

„Krótka historia” to jest taka krótka forma historyczna, program mniej więcej 5-minutowy, prowadzony przede wszystkim przez pana prof. Wiesława Wysockiego, a także innych historyków, którzy opowiadają w bardzo zwartej formie o jakimś ważnym wydarzeniu z historii naszego kraju. Muszę przyznać, że zgodnie z badaniami ten program cieszy się dużą popularnością. Jest krótki, zwięzły.

A to jest z kolei nasza duma. Jest to program dla dzieci, który nazywa się „Baw się słowami”. Jest to program, o który upominała się od dawna rada programowa; pani senator na pewno przychylił się tutaj do moich słów. Widzieliśmy, że jest bardzo istotna potrzeba wspomagania rodziców, którzy wychowują dzieci poza granicami kraju; chodziło o to, żeby powstał specjalny program dla nich, to znaczy program, który będzie uczył pewnych wyrażań, pewnych słów, liczebników, tego, czego dzieci często nie mogą nauczyć się w zwykłej rozmowie z rodzicami. Powstał już taki... Pierwsza seria to była seria dla najmłodszych, dla grupy wiekowej 3–6 lat, w tej chwili uruchamiamy nową edycję, dla nieco starszych dzieci w wieku lat 7–9, a chcemy przygotować też taką dla jeszcze starszych dzieci. Oczywiście to są zupełnie inne formy, one zmieniają się. Jest to naprawdę bardzo ładny, kolorowy i wesoły program, ponieważ jest opatrzone bardzo ładną muzyką, piosenkami, które łatwo wpadają w ucho. Cieszy się dużą popularnością.

Kolejny program spośród edukacyjnych to jest „Słownik polsko@polski”. To jest talk-show pana prof. Jana Miodka. Ten program cieszy się niesłabnącą popularnością. Jest na naszej antenie obecny od kilku lat i ciągle mamy bardzo dużo zapytań, próśb od naszych widzów, którzy chcą ten program oglądać, którzy zgłaszają osobiście pytania do pana profesora z prośbą o wyjaśnienie jakichś wątpliwości językowych. Oczywiście prof. Miodek robi to zawsze z wielką swadą i jest przez to lubiany.

To jest nasza nowość, bo właśnie teraz, we wrześniu wystartowaliśmy z tym programem. „ZUS bez granic” jest to program współfinansowany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. To program typowo poradnikowy. Jest realizowany częściowo w kraju, w studiu, ale reporterka będąca autorką tego programu udaje się także za granicę, do Niemiec, do Holandii, a ostatnio do Stanów Zjednoczonych po to, żeby pokazywać przykłady tego, jakie problemy mają Polacy, którzy pracują poza granicami kraju czy na czarno, czy też legalnie. Pokazuje też, jak należy płacić składki, jak należy gromadzić dokumenty, gdzie należy się zgłaszać, żeby próbować ustalić, ile należy się emerytury itd. W każdym razie jest to program absolutnie poradnikowy. Mamy bardzo dużo... Ekspert tego programu, ekspert z ZUS odpowiada na pytania bezpośrednio kierowane do niego na mail albo za pomocą Facebooka. Nie jest to pro-

gram bezpośrednio interaktywny, ale ten ekspert odpowiada na rzeczywiste zapytania, wyjaśnia kwestie zgłaszane przez naszych widzów.

Transmisje mszy świętych na antenie Telewizji Polonia cieszą się ogromnym zainteresowaniem, są ogromnym sukcesem. Kiedy w ubiegłym roku decyzją zarządu Telewizji Polskiej TVP Polonia została usunięta z naziemnego nadawania cyfrowego, z tak zwanego muxa, nasi widzowie dzwoniли do nas i wyrażali bardzo wielkie rozczarowanie, ponieważ właśnie oglądanie niedzielnej mszy świętej... Stracili tę możliwość i byli bardzo rozczarowani. W każdym razie msza święta jest pozycją absolutnie niezachwianą na naszej antenie od wielu lat.

I teraz wydarzenia specjalne. To, o czym państwu wcześniej mówiłam, to są tak zwane pozycje ramówkowe, czyli to, co nadajemy regularnie, co tydzień czy co dwa tygodnie. Stworzyliśmy jednak też wydarzenia, które są u nas tylko doraźnie. I tak, wychodząc naprzeciw nauczycielom języka polskiego, ale także rodzicom, aby zachęcić rodziców do posyłania dzieci do polskich szkół, stworzyliśmy na naszej stronie internetowej zakładkę, która nazywa się „Polonia w szkole”. Jest to specjalna zakładka, na której nauczyciele i rodzice mogą odnaleźć wszystkie programy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Muszę kończyć, tak?

(Głos z sali: Przepraszam... Przepraszam, ale chyba nie będziemy mieli czasu na zadawanie pytań, jeśli pani...)

A, bo ja tak obszernie mówię, tak? Dobrze. Przepraszam.

W każdym razie to jest specjalna inicjatywa dla nauczycieli. Wszystkie programy można znaleźć w internecie i dzięki temu albo pokazać je dzieciom w klasie, albo przegrać na płytę i po prostu używać podczas lekcji.

Kolejne wydarzenie, które organizujemy, to jest „Dzień dwujęzyczności”. To jest dzień, który na ogół przypada na drugi albo trzeci tydzień października. I my też bardzo szeroko włączamy się w tę akcję, zachęcając właśnie rodziców, nauczycieli, dzieci, do uczenia się języka polskiego. Pokazujemy, jak wielkie korzyści płyną z nauki języka ojczystego, ale także w ogóle z nauki języka polskiego jako języka... no, nie chcę powiedzieć, że obcego, ale jako języka drugiego albo często trzeciego w przypadku dzieci mieszkających poza granicami kraju.

Kolejny nasz projekt, który uruchamiamy w listopadzie, jest to cykl pokazujący rodziny wielojęzyczne, często takie, w których mama jest Polką albo tata jest Polakiem, a partner albo partnerka są z innych krajów, a dzieci mówią także po polsku. Często właśnie ten język polski jest już drugim albo trzecim językiem. Przygotowujemy cykl 7 takich odcinków do emisji w listopadzie.

Kolejna nasza akcja to jest akcja „Polacy Polakom”. W tamtym roku zainicjowaliśmy... Chcieliśmy, żeby Telewizja Polonia była takim rzeczywistym łącznikiem, żebyśmy nie tylko mówili o tym na antenie, ale żebyśmy zrobili coś własnego. I wtedy zainicjowaliśmy akcję „Polacy Polakom”, która pomaga Polakom na wschodzie. W tamtym roku pomogliśmy konkretniej dzieciom ze szkoły polskiej w Nowej Borowej. To jest mała wioska, osada na Ukrainie, gdzie dzieci uczą się języka polskiego w bardzo ciężkich warunkach, w prywatnym mieszkaniu. Pomogliśmy – dzięki współpracy z Fundacją „Wolność i Demokracja” –

ufundować im pracownię komputerową, żeby miały łączność z Polską, żeby mogły korzystać z polskich filmów, żeby mogły nawiązać kontakty z polskimi dziećmi. W tym roku kontynuujemy akcję, ale forma tego jest już inna. Mianowicie włączyliśmy się w akcję ratowania polskich mogił na wschodzie i pracujemy nad zbórką, zbieramy pieniądze na odbudowę pomnika w Pasiecznej. To jest pomnik Żelaznej Brygady, gdzie tworzyły się Legiony Polskie w latach 1914–1915. Ten pomnik w tej chwili się sypie. Chcemy na 11 listopada zorganizować akcję renowacji tego pomnika.

Oczywiście poza tym są też filmy fabularne i seriale, które cieszą się... W tym sezonie będziemy emitować np. cykl „1920. Wojna i miłość”, ale także wiele innych filmów, które cieszą się popularnością, takich jak „Znachor”, „Trędowata”, „Fotograf”. Co my tam mamy jeszcze? Aha, np. „Papusza”, „Wichry Kołomyj” z takich właśnie bardzo znanych filmów.

Teraz teatr telewizji. Nie mamy dużo pieniędzy, ale wygospodarowaliśmy pieniądze na 3 emisje nowych spektakli do końca roku. Będą to spektakle „Lekcja polskiego” o Tadeuszu Kościuszcze, spektakl „Marszałek” poświęcony Józefowi Piłsudskiemu, a niejako na okrasę, na święta chcemy pokazać „Śluby panińskie”. Nie stać nas, niestety... Prawa do emisji przedstawień teatralnych oznaczają bardzo wysokie, bardzo wygórowane koszty w stosunku do zasobów finansowych Telewizji Polonia. To jest to, co mogliśmy wygospodarować w tym roku. Chcielibyśmy, żeby w przyszłym roku co najmniej raz w miesiącu teatr telewizji był pokazywany na antenie Telewizji Polonia.

Dokumenty i reportaże. Mamy stałe cykle „Polskie życiorysy” oraz „Tak było”; pokazujemy je w poniedziałki i w środy wieczorem. Tutaj widzą państwo przykładowe tytuły filmów dokumentalnych i reportaży. Chciałabym się jednak też czymś pochwalić, ponieważ w tym roku wyprodukowaliśmy... Mamy mało pieniędzy na duże produkcje, ale kilka naszych produkcji zdobyło nagrody. I tak zdobyliśmy wyróżnienie za film poświęcony ostatniemu wyklętemu, Antoniemu Dołędze. Antoni Dołęga był żołnierzem, który do lat osiemdziesiątych ukrywał się na Lubelszczyźnie. Dostaliśmy właśnie... Niedawno, bo we wrześniu ten film został wyróżniony na festiwalu w Gdyni. Kolejna wyróżniona produkcja Telewizji Polonia to „Lecz duszy zabić nam nie możecie”. Jest to film wyróżniony na festiwalu filmów historycznych w Zamościu. Film opowiada o pomocy, jaką nieśli Polacy mieszkający poza granicami kraju, Polsce po 13 grudnia 1981 r. A tutaj widzimy nową produkcję, bardzo ładną, taką emocjonalną; to jest historia Polaków, którzy siłą zostali przeniesieni z Ukrainy do Kazachstanu. Jest to w przygotowaniu, emisja odbędzie się jeszcze tego roku. Są także trzy reportaże poświęcone Polakom mieszkającym na Kresach. Będą to 3 reportaże w reżyserii prof. Stanisława Nicieja.

No i seriale, proszę państwa, one też muszą być obecne na antenie Telewizji Polonia. Widzowie je kochają, widzowie je oglądają i każda jakaś zamiana programowa, anulowanie emisji serialu wiąże się z tym, że przywiązani do nich widzowie dzwonią do nas i proszą, żeby nie zabierać im polskich seriali. Mamy bardzo duży wybór. Właściwie

wszystkie seriale obecne na antenach Telewizji Polskiej są obecne w tej chwili także na antenie Telewizji Polonia.

Emitujemy, proszę państwa, dużo programów z TVP Kultura. Emitujemy program „Niedziela z...”, emitujemy program „Chuligan literacki” – program o książkach, ale także właściwie wszystkie największe pozycje Telewizji Polskiej, programów takich jak Jedynka czy TVP 2.

Mamy także na naszej antenie bardzo dużo ciekawych koncertów. Te, które państwo widzą w tej chwili, te wymienione tutaj, to są koncerty, które są w przygotowaniu, np. koncert Czerwonych Gitar, koncert Feela, koncert tria tenorów. Staramy się, żeby to był program naprawdę aktualny i bieżący, oczywiście na tyle, na ile jest możliwe.

Tutaj, tak jak państwu powiedziałam, są programy dedykowane... Tak to nazywaliśmy, ale jest to po prostu część programów, które przejmujemy właśnie z Telewizji Polskiej. Posegregowaliśmy je jakby na pasma historyczne, programy historyczne, na programy krajoznawcze, edukacyjne. Mamy zarówno programy dla dzieci najmłodszych, jak i właśnie dla takich dzieci starszych, gimnazjalnych, a nawet licealistów, programy jak „Sonda 2”...

(Przewodniczący Jerzy Fedorowicz: Proszę już zmierzać do...)

Muszę kończyć, tak?

(Przewodniczący Jerzy Fedorowicz: Nie, nie, przedłużę, ale proszę zmierzać...)

..., „Wojownicy czasu”, „Podróże z historią”. W każdym razie naprawdę staramy się przyciągać przed ekrany także widzów młodszych, nie tych przekonanych. Chcemy przekonać tych jeszcze nieprzekonanych.

(Przewodniczący Jerzy Fedorowicz: Nie wiem, czy mamy tyle czasu. Pani opowiada o każdym programie, a tych programów jest setka.)

No, w każdym razie sporo przygotowaliśmy. Jest to po prostu cały taki pokaz, więc to troszeczkę... Tutaj mają państwo pokaz właściwie wszystkich czy większości programów dla dzieci, które są emitowane na naszej antenie. Są to programy z TVP ABC, która cieszy się dużym powodzeniem, jej oglądalność stale rośnie. A więc my też czerpiemy z tego dorobku. Pracują tam świetni specjaliści.

Pani Magdo, może pani pozwoli...

I to, proszę państwa, właściwie jest koniec. Chciałabym tylko zaznaczyć, że większość produkcji, które państwu przedstawiłam – chodzi o nasze produkcje, czyli Telewizji Polonia – jest finansowana w całości lub współfinansowana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. W tym roku udało nam się pozyskać od ministerstwa 13 milionów 319 tysięcy. To jest spora kwota, w tamtym roku było to 11 milionów 319 tysięcy. Udało nam się też pozyskać dodatkowe środki z Senatu, z ZUS oraz jeszcze z Centralnej Biblioteki Wojskowej, ponieważ już w tej chwili przygotowujemy się do obchodów dwudziestopięciolecia naszej anteny oraz do obchodów stulecia odzyskania niepodległości przez Polskę.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Zapalmy światło tutaj...)

Tak, tak, będzie zapalone światło.

Dziękuję za przedstawienie tej ramówki. Ona jest oczywiście bardzo bogata.

Teraz otwieram dyskusję. Proszę państwa, panie lub panów senatorów, o zgłaszanie się.

Pani Barbara Borys-Damięcka, potem pani marszałek Maria Pańczyk.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Pani Dyrektor, ja nie mam do pani żadnych pretensji – od razu na początku to mówię – ale wydaje mi się, że tutaj powstało daleko idące nieporozumienie co do tego, co miało na celu to spotkanie, na którym mieliśmy rozmawiać o Telewizji Polonia, i po co spotkaliśmy się w tej komisji. Bo oczywiście gdyby członkowie komisji mogli dostać w takiej formie, w jakiej pani to przygotowała dla rady programowej, to wszystko, co pani przedstawiła, to na pewno ze wszystkim mogliby się zapoznać wcześniej i nie tracilibyśmy teraz czasu na referowanie tego. Pani świetnie przygotowała ten materiał dla rady programowej. On jest szalenie czytelny; może są nieruchome obrazki, ale jest bardzo dużo zdjęć, więc daje orientację we wszystkim itd. Tylko że nie o to w ogóle chodzi, bo to nie jest sprawa zaufania... nie tego, czy pani zaproponowała świetną ramówkę, dobrą, złą czy byle jaką. Nie o to chodzi.

Chodzi po prostu o to, że na tym spotkaniu – nie ujmując nic pani stanowisku – nie ma najważniejszych osób, które powinny się wypowiedzieć na temat Telewizji Polonia i jej przyszłości. To znaczy nie ma prezesa telewizji publicznej i nie ma przedstawiciela lub przewodniczącego rady nadzorczej. A to są dwa czynniki, które przede wszystkim decydują o tym, w jakim poważaniu oni mają Telewizję Polonia, czego się po niej oni jako decydenci spodziewają, czy są w stanie wyjść naprzeciw potrzebom zgłaszanym przez coraz większą liczbę Polaków zamieszkałych za granicą, którzy mają szansę oglądać różne inne kanały i stacje polskojęzyczne, w większości przypadków bogatsze i mogące zaoferować dużo lepsze propozycje. Chodzi o to, jak oni traktują Telewizję Polonia jako kanał. W końcu jest ona kanałem tejże spółki i nie powinien on być traktowany gorzej niż program pierwszy, drugi, trzeci itd. Tych Polaków za granicą jest w tej chwili około 20 milionów, jak się oblicza, czyli znamienita część tych osób oglądających różne rzeczy jest za granicą. I to jest podstawa. I dla mnie brak tych dwóch osób – przynajmniej dwóch – na tym spotkaniu to jest podstawowy błąd, jaki popełniono, dowód lekceważenia Komisji Kultury i Środków Przekazu Senatu Rzeczypospolitej i w ogóle lekceważenia Senatu. Nie mogę pani zadać pytań na temat tego, czego pani się spodziewa w sensie finansowym po zarządzie Telewizji Polskiej, bo pani tego nie wie, a zarząd Telewizji Polskiej nie określił do dnia dzisiejszego, a na pewno do 24 września, kiedy to było spotkanie rady programowej, jakie ma zamiary finansowe wobec Telewizji Polonia. Co więcej, zarząd Telewizji Polskiej nie odpowiedział na pytanie rady programowej, w jaką sumę wyposaży panią dyrektor i Telewizję Polonia w celu szczególnego uhonorowania stulecia niepodległości. A jest to niebywale ważne i powinno powstać wiele programów związanych z tym bardzo ważnym i wielkim wydarzeniem. Tak więc to była sprawa nr 1.

Teraz sprawa nr 2, bardzo ważna. Powinniśmy też usłyszeć, jakie stanowisko zajmuje prezes telewizji publicznej i rada nadzorcza wobec bardzo tak ważnego problemu, jak badanie oglądalności Telewizji Polonia. To są sprawy, które się ciągną, że tak powiem, od zarania dziejów. Najpierw MSZ wziął to na siebie, powiedział, że się tym zajmie, potem przerzucił to na zarząd telewizji i zarząd telewizji to przyjął. Ostatnio rada programowa dostała pismo od rady nadzorczej, że rada nadzorcza ma środki na fachowe przygotowanie badania oglądalności Telewizji Polonia, i to nie wśród Polaków, bo takie badania... To znaczy chodzi nie o badania oglądalności w Polsce, tu, w kraju, bo wyniki takich badań pani posiada, chociaż one nie są pełne, ale o sprawę oglądalności Telewizji Polonia wśród Polaków zamieszkałych na świecie. To jest fundamentalna rzecz. Chodzi o to, czy Telewizja Polonia w takim kształcie, w jakim nadaje, będąc jedną z anten telewizji publicznej, ma w ogóle prawo bytu i jest jeszcze komukolwiek potrzebna, czy powinno powstać zupełnie coś innego, nowe przedsięwzięcie, nowy kanał, który będzie nadawał programy dla Polaków za granicą, biorąc pod uwagę najstarszą emigrację, najnowszą emigrację i tych Polaków, którzy studiują, mają zamiar wrócić lub nie wrócą, tych Polaków, którzy wyjeżdżają do pracy czasowo, Polaków bardzo wysoko wykształconych tutaj w Polsce, pracujących w swoich zawodach, a nie przy zmywaku itd. To jest jakby podstawa tego, jaki ma być, że tak powiem, farsz Telewizji Polonia, co w tej ramówce ma się znaleźć. Chodzi o to, a nie takie macanie i coś takiego, że pani próbuje łączyć koniec z końcem, żeby jakieś pieniądze gdzieś wynaleźć i coś zrobić na prośbę Polonii. To, co w tej chwili się uprawia, to jest partyzantka. To nie jest profesjonalne prowadzenie anteny, tylko to są działania doraźne, partyzanckie. I dopóki takich badań nie będzie i dopóki one nie będą zrobione, dopóty my nie mamy co prowadzić dyskusji o tym, czy Telewizja Polonia jest dobra, czy nie jest.

Jedno na pewno możemy stwierdzić: jest bardzo ważne to, że jest Telewizja Polonia, ważne dla Polaków, i że są jeszcze tacy, którzy chcą ją oglądać. Jednak z przykrością muszę powiedzieć, odnosząc się do moich kontaktów w ciągu ostatnich 2 lat z Polakami za granicą, że oglądają oni Telewizję Polonia w tym kształcie, w jakim jest, coraz rzadziej. Jak mówię, starają się oglądać polskojęzyczne kanały różnych komercyjnych stacji, które te programy nadają. A narzekania... Mogłabym wymienić całą listę, ale nie chcę zajmować teraz czasu, bo pani i tak nie jest w stanie tego załatwić, dopóki pani nie będzie miała właściwego finansowania i możliwości realizowania własnego programu Telewizji Polonia w takim zakresie, w jakim to jest potrzebne, a to będzie wiadomo po zrobionych badaniach.

I trzecia rzecz, już ostatnia, o której chcę powiedzieć. Bardzo pięknie wygląda ta ramówka, którą pani przedstawiła, w sensie tytułów itd.; ona w pewnym sensie ratuje honor telewizji publicznej, jeśli chodzi o Polaków za granicą. Ale tutaj nie ma ani jednego słowa o takich programach informacyjnych i takiej publicystyce, które w ciągu ostatnich 2 lat wkroczyły do Telewizji Polonia. Ta publicystyka jest isticie polityczna, a taki kanał jak Telewizja Polonia musi brać pod uwagę fakt, że nie wszyscy Polacy na świecie... Mam nawet chęć twierdzić,

że większość nie jest zainteresowana takim zaangażowaniem politycznym w sprawy mające miejsce tutaj, w Polsce. Nie jest tym zainteresowana, tak więc reemisja różnych politycznych programów z TVP Info i z TVP 1 jest szkodliwa dla Polonii. A tej reemisji jest dużo, prawda? Wystarczy spojrzeć w program dzienny, a zobaczymy, jakie programy mają reemisję w Telewizji Polonia, i to w dobrych terminach. Uważam, że to jest szkodliwa działalność, jeśli chodzi o Polaków. Owszem, są potrzebne programy informacyjne i programy publicystyczne, ale związane z naszym życiem ekonomicznym, z kulturą, ze sportem, z turystyką, a przede wszystkim potrzebne jest dużo więcej programów dla młodzieży o charakterze szkolnym, proszkolnym itd. Ja już się nie czepiam spraw teatru telewizji itd. Cały czas twierdzę, że nadawanie teatru telewizji jest robione niewłaściwie, bo nie ma jakiegoś słowa wstępnego, nie mówi się o arcydziele klasyki, które ma się pokazać, nie ma wprowadzenia mówiącego o autorze i o okolicznościach, w jakich to powstało itd. Jest to szkodliwe. W Telewizji Polonia powinno to być, nawet jeśli w kraju nie musimy tego mieć.

Strasznie się streszczam... Bardzo przepraszam, że tak emocjonalnie i tak dużo na ten temat mówię, ale wracam do punktu wyjściowego. Ja bym chciała usłyszeć od prezesa Telewizji Polskiej i od przewodniczącego rady nadzorczej, jak finansują Telewizję Polonia. Według mnie zarząd Telewizji Polskiej daje stanowczo za mało pieniędzy. Głównie bazuje na MSZ, który z 19 milionów zł, które ongiś cedował na Telewizję Polonia, zszedł do 11 milionów 300 tysięcy – tak jest od kilku lat – a ostatnio pan Dziedziczak nawet uprzędał, że być może to finansowanie będzie zmniejszone albo MSZ w ogóle się z niego wycofa. No to co będzie, przepraszam? Pracownicy pani dyrektor mają starać się o jałmużnę i gdzieś tam zbierać pieniądze na swoje programy? W dodatku pieniądze z reklam nadawanych w Telewizji Polonia to nie są dochody przeznaczone na Telewizję Polonia, idą do ogólnego koszyka, i tylko jakieś tam ochłapy, całkiem marginalne, zostają rzucone. A więc my nie mamy prawdziwego obrazu stanu Telewizji Polonia i jej przyszłości. I bardzo mnie martwi to, co będzie z naszymi obchodami odzyskania niepodległości, jaką twarz my pokażemy Polakom za granicą, jak Telewizja Polonia zaprezentuje naszą niepodległość itd. A tutaj też będą brane programy z TVP 1 i TVP Info. No, programy, jakie tam są robione, delikatnie mówiąc, są błędne i tendencyjne. Tego nie wolno robić Polakom za granicą. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo. Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Przeprosiłam, że tak długo, ale to nie moja wina, że mamy tak mało czasu.)

Nie...

(Dyrektor – Redaktor Naczelny TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak: Czy mogę tylko powiedzieć...)

Za chwileczkę.

Pani marszałek Maria Pańczyk.

Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:

Dziękuję bardzo.

Pani Dyrektor, na początku swojej prezentacji powiedziała pani, że proponujecie państwo programy pokazujące Polonię, zwłaszcza w niektórych krajach. Prawda? Ja nie twierdzę, że oglądam Telewizję Polonia na okrągło, ale nie zdarzyło mi się, żebym zobaczyła kiedykolwiek jakiegokolwiek program, który by mówił o Polonii na Zaozliu. Dlaczego akurat mówię o Zaozliu? Dlatego że tam na stosunkowo niewielkim obszarze mieszkają wyłącznie Polacy. I oni dokonują cudów, żeby polskość na Zaozliu przetrwała, żeby mogli polską kulturę kultywować, żeby ostatecznie...

(Głos z sali: Pani dyrektor pokazywała, że jest jakiś program o...)

Ja wiem, ale przecież jest...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Jerzy Fedorowicz: Bardzo proszę, żebyśmy sobie nie przerywali.)

Ja wiem, pani mówiła...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

I kto personalnie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Jerzy Fedorowicz: Zaraz wytłumaczy i coś zaproponuje.)

I kto personalnie za taki program odpowiada? Bo moglibyśmy coś podpowiedzieć, powiedzieć, jakie są tam właśnie problemy do pokazania. A tych problemów tam jest całe mnóstwo. To jest jedna sprawa.

Teraz tak. Idąc tym tropem... Mówiła też pani, że będzie uruchomiony taki program z Australii. Czy tylko z Australii, czy również z Nowej Zelandii? W Nowej Zelandii jest zdecydowanie większa Polonia, bardziej propolska, że tak powiem, i jest tam więcej spraw do pokazania. Ponieważ tam byłam, to wiem, jak to wygląda i jak bardzo Polacy na Nowej Zelandii chcieliby pokazać to wszystko, co... Podam tylko jedno hasło – dzieci z Pahiatua". To był program... To była sprawa, którą należało nagłośnić, zwłaszcza 2 lata temu, kiedy były prowadzone obchody... itd. A więc chciałabym wiedzieć, kto personalnie za dany okręg, za Polonię w danym kraju odpowiada. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Barbara Zdrojewska, a potem pani dyrektor, w następnej turze.

(Senator Czesław Ryszka: Dziękuję, Panie Przewodniczący. Pani Dyrektor, oferta...)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A nie... Dobrze, dobrze, już, przepraszam.

Pan przewodniczący Ryszka.

Senator Czesław Ryszka:

Dobrze, tak ładnie zostałem przedstawiony...

Oferta naprawdę jest znakomita. Chciałbym tylko się odnieść do wypowiedzi pani senator Borys-Damięckiej. Trochę bywam na Zachodzie i wszędzie, gdzie tylko przyjadę do Polaków, to pytają: co u was się dzieje? Czyli te

wszystkie programy polityczne, które mówią o wydarzeniach w Polsce, są niezwykle ważne, ważne jest, żeby pokazywać im, co naprawdę u nas się dzieje. Dlatego wydaje mi się, że pani wypowiedź mówiąca o tym, że tego jest za dużo, była szkodliwa. Tylko tyle chciałem powiedzieć.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Barbara Zdrojewska.

Senator Barbara Zdrojewska:

Chciałabym zaprotestować przeciwko wypowiedzi pana senatora. Nie uważam, żeby wypowiedzi pani senator były szkodliwe. Powiedziała to, co myśli, ma do tego prawo. W dodatku – jak niewielu z nas – jest fachowcem w tej sprawie, więc mówienie, że to, co... Proszę podać przykład. Nie wiem, o co chodzi w stwierdzeniu, że to było szkodliwe. To w ogóle nie było szkodliwe. To było powiedziane w trosce o telewizję publiczną. Tak ja to odebrałam.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie. Powiedziałam to, co myślę. Też mam prawo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest. A ja mam też prawo stanąć w obronie pani senator, skoro akurat mam głos.

A teraz tak. Szanowna Pani Dyrektor, pewne problemy są rzeczywiście od wielu lat, jednak ja bym poprosiła, żeby pani podała jakiegokolwiek dane na temat oglądalności, bo nie wyobrażam sobie robienia telewizji, jeśli naprawdę się nie wie, ilu ludzi w jakich krajach tę telewizję ogląda.

Jest taka sprawa... Mówiliśmy o tym przy jakiejś okazji – to już było 2 lata temu – jeszcze na bazie doświadczeń poprzedniej ekipy kierującej telewizją. Pytałam wtedy między innymi o to, czy udaje nam się wyjść do różnego rodzaju sieci hotelowych, jak wygląda oglądalność w hotelach na całym świecie itd., itd. Pytałam o takie rzeczy, które są bardzo ważne. Obserwując inne telewizje, z innych krajów, niektóre większe, a niektóre porównywalne do naszej, można odnieść wrażenie, że nas po prostu nie ma. To znaczy trudno jakiemuś widzowi, który nie jest Polakiem, trafić na tę telewizję. A jeżeli ktoś jest Polakiem, to oczywiście sobie zamówi polską telewizję, mieszkając za granicą, ale nie mamy na ten temat danych, jak rozumiem. Nie wiem, jak można robić telewizję, nie wiedząc, jaką się ma oglądalność. Szczerze mówiąc, oglądalność w Polsce, Polaków w kraju, mniej mnie interesuje, dlatego że to są... Jak rozumiem, ludzie to oglądają, ale jest to znikoma ilość. Tak jak słusznie powiedział tutaj pan senator, część ludzi ogląda to, bo są jakieś powtórki; ktoś, kto nie zdążył obejrzeć „Wiadomości”, ogląda je na TVP Polonia, bo są tam w innej porze. I ja to rozumiem. Ale uważam, że jeżeli telewizja ma być w takim kształcie, jak jest... A były np. takie pomysły, żeby zamienić to w całodobowy program informacyjny. Były pomysły, żeby to zamienić w całodobowy program informacyjny w języku angielskim, żebyśmy coś takiego nadawali itd., itd. Wszystko zależy od tego, jakie cele chcemy osiągnąć. Jeżeli chcemy coś Polakom za granicą tłumaczyć – bo oni, tak jak mówił pan senator

Ryszka, bardzo chcą się dowiedzieć, co się u nas dzieje – to wtedy serwujemy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. No właśnie.

...To wtedy serwujemy im informacje na ten temat. I jak to pani określiła, jest to informacja pluralistyczna. Pani stacja podaje informację pluralistyczną...

(Dyrektor – Redaktor Naczelny TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak: Dokładnie chodziło o program „Rozmowa Polonii”.)

Aha, „Rozmowa Polonii”. No to dobrze, że się pani poprawiła.

Moim zdaniem, jeżeli wy nadajecie między innymi „Wiadomości” TVP, oraz macie takie gwiazdy, jakie tutaj pani wymieniła po nazwisku, to z całą pewnością nie jest to telewizja obiektywna. Może rzadziej oglądam Telewizję Polonia, ale od czasu do czasu oglądam telewizję publiczną i wiem, że nie jest to telewizja obiektywna ani też pluralistyczna. Ja może jestem z innej opcji, więc mogę sobie to wyobrazić... Zwracam się tu do niektórych senatorów, np. do pana senatora Ryszki. Ale dowodzą tego badania, zostały przeprowadzone badania i 2/3 Polaków uznało, że telewizja jest teraz mniej obiektywna. Mniej obiektywna. Tak więc zgadzam się z panią senator, że należałoby jednak zrezygnować z tych obrzydliwie... niedających się oglądać propagandowych programów, które państwo nadajecie w TVP Polonia. Między innymi przez to ludzie, z którymi się stykam na Zachodzie, mówią, że przestali tę telewizję oglądać, i rzeczywiście następuje teraz coś takiego, że kupują... Czy pani może mi to potwierdzić? Czy pani ma jakieś wyniki badań dotyczących oglądalności? Czy pani ma informację, jak się to zmienia, np. o tym, jak było 2 lata temu, a jak jest teraz, jeśli chodzi o oglądalność TVP Polonia w Stanach i oglądalność innych programów informacyjnych? Chodzi o to, żebyśmy mieli jakąkolwiek informację na ten temat. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Pani Dyrektor, proszę o odpowiedź.

Dyrektor – Redaktor Naczelny TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Przepraszam, to może ja odpowiem po kolei, jeżeli pani...

(Przewodniczący Jerzy Fedorowicz: Tak, tak...)

Pani Senator, zostałam poproszona o przedstawienie oferty programowej jesień – zima 2018, więc mogę wypowiedzieć się tylko na ten temat, jako dyrektor Telewizji Polonia odpowiadający za antenę i jej content, że tak powiem, brzydko się wyrażając żargonem telewizyjnym, content programowy.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Przepraszam, nie mam pretensji do pani za to, co pani zrobiła. Na samym początku powiedziałam, że tu, przy tym stole, nie ma osób, które powinny odpowiedzieć na wiele pytań, na które to pytania pani tutaj nie może dać odpowiedzi.)

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Tak, tak, tak. Proszę nie... Proszę z łaski swojej nie wchodzić w głos momencie cudzej wypowiedzi. Ja udzielię głosu, nawet jeżeli będzie w kwestii... No, jak to się mówi...

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

Dyrektor – Redaktor Naczelny TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Myślę, że jeżeli rzeczywiście chodzi o wszystkie pozostałe kwestie, które pani wymieniła, to tutaj adresatem jest zarząd Telewizji Polskiej, dlatego że to zarząd Telewizji Polskiej przewiduje, jak się rozwijają poszczególne anteny Telewizji Polskiej. W tej chwili nie mamy jeszcze określonego budżetu na rok przyszły, rok 2018, więc trudno mi powiedzieć czy zadeklarować, jakie konkretnie produkcje i programy będziemy mogli pokazać i wdrożyć, tym bardziej, że my, proszę państwa, produkujemy tylko około 20% zawartości naszej anteny, natomiast cała reszta to są programy Telewizji Polskiej: Jedynki, Dwójki, TVP Kultura, TVP Historia, ośrodków regionalnych. To jest cały dorobek Telewizji Polskiej. Być może będę mogła więc o tym powiedzieć za miesiąc, kiedy będziemy mieli jakiś przykładowy budżet.

Jeśli chodzi o programy o Zaolziu, to emitujemy program produkowany przez TVP Katowice. Jest to program, który istniał już na antenie, został wznowiony w 2016 r. On kiedyś istniał, potem z braku funduszy został zawieszony, a został uruchomiony ponownie w 2016 r. Od lipca tego roku Telewizja Polonia przejęła jego finansowanie, ponieważ TVP Katowice nie miała na to pieniędzy. Jednak w dalszym ciągu kieruje tym, programuje to telewizja Katowice. W tej chwili nie pamiętam nazwiska dziennikarza, ale przekażę pani...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jest to emitowane raz w miesiącu. Raz w miesiącu.

A jeżeli chodzi w ogóle o działalność Polaków mieszkających na Zaolziu, to rzeczywiście potwierdzam, że są bardzo aktywni, mają bardzo wiele ciekawych inicjatyw i często są naszymi gośćmi. Pokazujemy materiały o nich właśnie w programie „Polonia 24”, bo to jest taki program informacyjny, są tam relacje, a także w programie „Halo Polonia”. Kilka dni temu łączyliśmy się nawet z przewodniczącą Związku Polaków na Zaolziu za pomocą Skype’a.

(Głos z sali: Panem przewodniczącym...)

Panem... Nie, nie, przepraszam, to była pani. W tej chwili nie pamiętam jej nazwiska, ale też była z tego związku.

I odpowiedź dla pani senator. Pani Senator, Telewizja Polonia istnieje prawie 25 lat, tak jak powiedziałam. Nigdy do tej pory w historii nie zostały przeprowadzone badania obejmujące widzów poza granicami kraju. W tej chwili jesteśmy, wyłoniliśmy... Teraz odpowiedź, którą pani senator dostała. Rada nadzorcza rzeczywiście pochyliła się nad tym problemem, przyznała środki na przeprowadzenie takich badań. Jesteśmy w tej chwili w fazie testowej, ponieważ wyłoniony został już podmiot, firma,

która przeprowadzi takie badania w co najmniej 6 krajach: w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, w Wielkiej Brytanii, w Niemczech, na Litwie, Białorusi i Ukrainie. W tej chwili prowadzimy... Rozpoczęły się dopiero próby, więc jeszcze nie mogę więcej na temat powiedzieć, badania testowe, bo będą to badania przeprowadzone za pomocą internetu. W Telewizji Polskiej za przeprowadzenie badań odpowiada Biuro Koordynacji Programowej. Biuro Koordynacji Programowej po przeanalizowaniu wszelkich ofert dotyczących przeprowadzenia takich badań zdecydowało o przeprowadzeniu tych badań za pomocą internetu. W tej chwili trwa faza testowa. Odbywa się w Holandii, bo nie chcieliśmy, żeby to był ten sam kraj, który będzie potem objęty badaniem właściwym. Badania mamy zamiar przeprowadzić w listopadzie. Myślę, że pod koniec grudnia będziemy w stanie odpowiedzieć, jak wygląda sprawa oglądalności poza granicami kraju.

A jeśli chodzi o Amerykę, o Stany Zjednoczone, bo akurat wymieniła pani ten przykład, to tam mamy problem umowy z panem Spańskim, który zamyka nam dystrybucję sygnału telewizji... Źle się wyraziłam. Nie zamyka. W każdym razie jedynie w jego rękach jest dystrybucja sygnału Telewizji Polonia. I to jest problem, który w tej chwili zamyka nam...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...zamyka nam...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, ogranicza nas.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Pani Senator, proszę dopytać.

Senator Barbara Zdrojewska:

Może jeszcze troszeczkę o tej tubie propagandowej, pluralizmie i obiektywizmie. To znaczy... Proponowano pani, żebyśmy zrezygnowali z puszczania tych propagandowych programów, dlatego że być może tutaj ta propaganda funkcjonuje, ale ja się obawiam, że ona może raczej zrazić Polonię, przynajmniej część tych ludzi, do telewizji, do programów informacyjnych Telewizji Polskiej.

Dyrektor – Redaktor Naczelny TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Pani Senator, programy informacyjne Telewizji Polskiej istnieją w Telewizji Polonia chyba od zawsze. I z mojego doświadczenia, może krótkiego jako dyrektora anteny, wynika, że akurat kiedy ja objęłam to stanowisko, dostawaliśmy... My jesteśmy bardzo aktywni, nie mamy badań, ale jesteśmy bardzo aktywni w internecie. I mamy takie... No, w każdym razie mamy bardzo duży odzew na programy, są też zapytania ze strony widzów. I akurat jeśli chodzi o informacje o tym, co się dzieje w Polsce, to bardzo było dużo zapytań. Miałam wręcz wiele takich maili czy telefonów od widzów, że Telewizja Polonia... No, nie podobała im się pod tym kątem, że była nie wiadomo do kogo adresowa-

wana i mało mówiła o tym, co dzieje się w Polsce obecnie. Staraliśmy się to zmienić. Jednak my czerpiemy z contentu Telewizji Polskiej, bo jesteśmy anteną Telewizji Polskiej.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję.

Proszę państwa, pozwolę sobie teraz zabrać głos, a na końcu zadam bardzo krótkie pytanie dotyczące dnia dzisiejszego.

Przede wszystkim uważam, że nasze spotkanie, a zwłaszcza wypowiedzi pani senator Barbary Borys-Damięckiej, jak zresztą nas wszystkich, dotyczy tego, żeby Telewizja Polonia funkcjonowała świetnie i żeby miała się jak najlepiej. Rzeczywiście tematem dzisiejszego spotkania była dokładnie informacja na temat ramówki. Chcę tutaj zapewnić, że w programie posiedzenia komisji będzie spotkanie z szefostwem Telewizji Polskiej. I te pytania, bardzo istotne, związane między innymi z możliwościami produkcyjnymi Telewizji Polonia na okres obchodów stulecia niepodległości państwa polskiego, padną wtedy, na naszym spotkaniu, oczywiście jeżeli nie padną wcześniej w Sejmie.

W tej sprawie, o której mówi pani senator Barbara Zdrojewska i część nas, opozycji, dotyczącej tego pluralizmu... Proszę się nie dziwić, bo ja przez lata, będąc posłem, nieraz miałem okazję występować w telewizji publicznej, a teraz nie mam takiej okazji, w ogóle nie jestem zapraszany, zwłaszcza do Telewizji Polonia, chociaż dla emigracji bardzo pracuję. A więc proszę się nie dziwić, że obraz, który my oglądamy, to, co pada w telewizji w informacjach... Zresztą ja tego nie oglądam, bo jest stronniczy. W takim razie Polacy za granicą odbierają taki obraz, jaki chce przekazać telewizja. Koledzy dzisiejszej koalicji rządzącej mieli pretensje do poprzedniej ekipy. Uważam, że obie strony niesłusznie... Ja uważam, że telewizja generalnie powinna być absolutnie obiektywna, ale nie udaje nam się tego zrobić. A więc proszę się tutaj nie dziwić. Zresztą ja rozumiem, to nie jest pani wina.

I teraz ostatnia sprawa. Jest dzisiaj bardzo ważne spotkanie; otwierałem to zresztą jako przedstawiciel Senatu. To bardzo ważne spotkanie to V Kongres Towarzystw Naukowych Polski na Emigracji, odbywający się w Krakowie, w Polskiej Akademii Nauk. Rozumiem, że ekipa Telewizji Polonia jest tam na miejscu i to relacjonuje? Bo to jest niezwykle...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, to pytanie.

Dyrektor – Redaktor Naczelny TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Jest tam ekipa telewizji, na pewno TVP Kraków. My bardzo blisko współpracujemy ze wszystkimi ośrodkami. Koszty wysłania ekipy z Warszawy są dużo większe niż zrobienie tego przy pomocy dziennikarzy czy środków będących na miejscu.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję za odpowiedź. No, to jest właśnie to, o czym mówi pani senator. Bo teoretycznie to wydarzenie, które trwa 5 dni w mieście i na które przyjechali najwybitniejsi Polacy z całego świata, powinno służyć wam za materiał.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Bo chciałbym zamknąć już...

(Dyrektor – Redaktor Naczelny TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak: Mogę? Mogę?)

Bardzo proszę.

Dyrektor – Redaktor Naczelny TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak:

Ale, Panie Przewodniczący, u nas materiały będą, znajdą się na naszej antenie.

(Przewodniczący Jerzy Fedorowicz: Rozumiem.)

Chodzi tu tylko o techniczne wykonanie. Robią to dziennikarze, którzy przesyłają nam te materiały, a potem one się znajdują na naszej antenie.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

No, to pani mnie pociesza. Bardzo się cieszę. Dziękuję bardzo.

Rozumiem że nie ma już więcej pytań...

(Głos z sali: Jeszcze pan senator podnosił rękę.)

Kto?

Pan senator Rusiecki, bardzo proszę.

Senator Jarosław Rusiecki:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja się skrajnie nie zgadzam z opinią pani senator Barbary Borys-Damięckiej i pani senator Zdrojewskiej. Nie chcę się używać tu takiego sformułowania: „patrzcie państwo, co było przez 8 lat, kiedy głównym bohaterem państwa był pan redaktor Lis”, nie chcę do tego wracać, ale... Państwa opinia jest mylna. Ona mniej więcej wygląda w ten sposób... No, gdy przedstawiciele państwa polskiego wyjeżdżają za granicę i są jakieś manifestacje, przez tamtejszy KOD organizowane, i jest ich czworo czy pięcioro, to państwo chcecie zrobić z tego wielką manifestację. Tego się po prostu nie da zrobić. A telewizja robi to, co do niej należy. Dziękuję pani za ciężką pracę, Pani Redaktor. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Pani senator Barbara Borys-Damięcka.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Panie Senatorze, pan mówi: „nie chcem, ale muszem”. Nie chce pan powiedzieć o poprzednich 8 latach, ale musiał pan powiedzieć...

(*Senator Jarosław Rusiecki*: To nie jest dla mnie kłasyk.)

...i pan mówi. Nikt nie atakuje Telewizji Polonia jako takiej. Nikt z nas jej nie zaatakował. My mówimy o tym...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Jeszcze raz podkreślam, że nie wolno ludziom do głowy ładować – zwłaszcza tym, którzy wyjechali w świat, a mają różne poglądy, różne zainteresowania – jednego punktu widzenia w programach politycznych i publicystycznych robionych na użytek krajowy. Chodzi o to, co robi TVP Info i w ogóle telewizja publiczna. Kanał Telewizji Polonia jest kanałem specyficznym i ma być dla wszystkich Polaków na świecie, nie tylko dla zwolenników PiS, tylko dla tych wszystkich, którzy mają poglądy polityczne, i tych, którzy nie mają poglądów politycznych, których polityka interesuje i tych, których ona nie interesuje. Gdyby różnego rodzaju problemy były przedstawiane w sposób obiektywny, taki, jaki ma miejsce w naszym życiu publicznym – a takie programy mogłaby robić jako programy własne właśnie Telewizja Polonia, zachowując pełen obiektywizm – to nikt do nikogo nie miałby pretensji, że takie programy są na antenie. Oczywiście, że Polacy chcą wiedzieć, co się dzieje u nas, w kraju pod względem gospodarczym, ekonomicznym, politycznym, kulturalnym itd., natomiast tego się nie robi, tylko robi się reemisję programów z takich stacji jak TVP Info itd., która bardzo często wypacza fakty. Wypacza fakty. Ja już nie chcę tu wchodzić w treść poszczególnych programów i mówić o tych faktach, które są podawane. I to wszystko odbywa się ze szkodą dla naszych rodaków za granicą, bo oni takiej telewizji nie chcą oglądać. A jednak o to chodzi, żeby Telewizja Polonia miała większą oglądalność niż programy, które nadaje TVN, Polsat, niż nadają prywatni nadawcy dla zagranicy itd. itd...

(*Przewodniczący Jerzy Fedorowicz*: Dziękuję bardzo...)

...bo ma większe możliwości techniczne.

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie, ale ja chciałem...

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: Jak było źle, to będzie lepiej...)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Pozwólcie mi, bo... Odkąd jestem w polityce, nawet tej samorządowej, to zawsze powstawał ten sam problem. Jedna lub druga strona zawsze uważała, że telewizja publiczna jest...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak. I najlepiej by było, jakbyśmy tego problemu nie mieli, jakbyśmy dzisiaj o tym nie dyskutowali.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie, nie, myślenie... Pan przewodniczący był przez wiele lat moim kolegą w Sejmie i widział, w jaki sposób, że tak powiem, prano nam dusze w czasie posiedzeń komisji. I to były zawsze najcięższe posiedzenia – to znaczy te związane z mediami. Mając więc taką nadzieję...

Zamykam dzisiejsze posiedzenie.

Dziękuję, Pani Dyrektor, za przygotowanie się do...

(*Dyrektor – Redaktor Naczelny TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak*: Dziękuję bardzo. A czy ja mogę państwa zaprosić...)

(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Jerzy Fedorowicz:

Ale na żywo...

(*Dyrektor – Redaktor Naczelny TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak*: Na żywo.)

No właśnie na żywo...

(*Dyrektor – Redaktor Naczelny TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak*: Niestety, to jest właśnie...)

(*Głos z sali*: Pani Dyrektor, byłoby też dobrze zaprosić nas...)

(*Senator Czesław Ryszka*: Ja myślę, że na 100%...)

Proszę nie mówić, bo ja... Przepraszam...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Uwaga, coś mi się prowadzenie wymyka z rąk... Przepraszam, bo mamy kłopot z protokołowaniem...

(*Dyrektor – Redaktor Naczelny TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak*: Dlaczego pani tak podejrzewa mnie...)

Pani dyrektor powiedziała, ale słowa pani senator się nie zarejestrowały, więc nie wiem, co ja mam zrobić...

(*Głos z sali*: Nic.)

Nic.

(*Wesołość na sali*)

(*Senator Czesław Ryszka*: Najlepiej, żebyś włączył mikrofon.)

A więc proszę jednak próbować...

(*Głos z sali*: Ja to powiedziałam poza protokołem.)

Aha, no dobrze.

Pani skończyła?

(*Dyrektor – Redaktor Naczelny TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak*: Tak, dziękuję bardzo. Bardzo państwu dziękuję.)

Dziękuję bardzo, dziękuję serdecznie.

Zamykam posiedzenie komisji.

Po dwuminutowej przerwie technicznej rozpoczynamy następne posiedzenie komisji, już w innej sprawie.

Dziękuję, Pani Dyrektor.

(*Dyrektor – Redaktor Naczelny TVP Polonia Magdalena Tadeusiak-Mikołajczak*: Dziękuję bardzo.)

(*Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 17*)

Kancelaria Senatu
Opracowanie:
Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów
Druk i łamanie:
Centrum Informacyjne Senatu, Dział Edycji i Poligrafii,